

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Sławomira Sadowskiego  
na 76. posiedzeniu Senatu  
w dniu 12 maja 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Postanowiłem raz jeszcze napisać do Pana w sprawie przeniesienia z Elbląga do Gołdapi 13 Elbląskiego Pułku Przeciwlotniczego. Tym razem przedstawię argumenty i fakty o charakterze ekonomicznym, które na pewno są panu ministrowi znane, ale które warto przypomnieć. Garnizon Gołdap zajmuje trzy kompleksy koszarowe, dwa kompleksy w centrum miasta i jeden poza miastem, w którym znajdują się cztery instytucje wojskowe. Pułk elbląski mieści się w jednym kompleksie, razem z dużo większym, ponaddwustohektarowym, placem ćwiczeń. Gołdap usytuowany jest przy drogach nr 65 i 650, w odległości 70 km od Elku, gdzie znajduje się najbliższy węzeł kolejowy. Utrudnia to przejazdy na szkolenia poligonowe. Koszt remontu nieczynnej linii kolejowej Gołdap – Olecko – Elk według ekspertów kolejowych to około 60 milionów zł. W Elblągu zaś rampa kolejowa znajduje się bezpośrednio przy jednostce. Ministerstwo Obrony Narodowej – w tej kwestii również jest opinia ekspertów – musiałoby ponieść duże koszty w związku z przejazdami na poligony i z powrotem sięgające około 500 tysięcy zł. Z Elbląga jest bliżej na poligon, poza tym w Elblągu, jak już wspomniałem, rampa kolejowa znajduje się przy jednostce, więc koszty w tej sytuacji wynosiłyby tylko 300 tysięcy.

Następnym problemem jest problem mieszkaniowy. W Gołdapi brakuje stu mieszkań, żeby pokryć wakaty, i około dwustu miejsc internatowych dla szeregowych zawodowych. W Elblągu brakuje tylko około trzydziestu mieszkań i planowane jest oddanie bloku. Jeśliby policzyć łączny koszt dostosowania jednostki oraz budowy mieszkań w związku z przyjęciem elementów rozformowanego pułku, to okazałoby się, że Ministerstwo Obrony Narodowej musiałoby ponieść straty rzędu około 200 milionów zł. Również inny resort – wspomniałem o połączeniu kolejowym – musiałby dołożyć ponad 60 milionów zł. W związku z tym należy się zastanowić, czy w czasie kryzysu stać nas na wyłożenie takiej sumy, szczególnie w sytuacji, kiedy rząd wprowadza program oszczędnościowy dotyczący działu „wydatki”.

Szanowny Panie Ministrze, za pozostawieniem w Elblągu 13 Elbląskiego Pułku Przeciwlotniczego przemawiają także względy społeczne. Otóż kadra pułku sprawuje patronat nad klasami o profilu wojskowym w Zespole Szkół Techniczno-Informacyjnych w Elblągu. Dzięki temu wychowanie młodzieży odbywa się w duchu patriotyzmu – jest to rola wychowawcza. Co roku odbywają się akcje podejmowane przez żołnierzy pułku na rzecz rodzin najuboższych. Planowane są także wspólne przedsięwzięcia inwestycyjne, budowa infrastruktury sportowej. Poza tym istnieje możliwość zatrudnienia ponad dwustu żołnierzy szeregowych, kiedy minie kryzys. Bardzo ważne jest to, że 13 Elbląski Pułk Przeciwlotniczy składa się w większości z elblążan. Przeniesienie ich oznacza oderwanie ich od korzeni. Ponadto dzieci musiałby korzystać ze szkół w Gołdapi, przez co straciłyby możliwość studiowania w bardziej prestiżowych ośrodkach, takich jak chociażby w Gdańsku.

Szanowny Panie Ministrze, względy wojskowe i strategiczne według ekspertów wojskowych, których nazwiska są panu znane, nie będę ich więc wymieniał, również przemawiają za tym, żeby takiej jednostki nie lokować bezpośrednio w miejscowości niedającej możliwości obrony. To jest dla wielu ekspertów po prostu mało zrozumiałe. Oprócz tego szkolenie pułku w Gołdapi nie jest możliwe ze względu na to, iż odległość od granicy wynosi tam 4 km. Lotnictwo wojskowe nie może działać blisko granicy, ponieważ jeśli to robi, narusza strefę przygraniczną i łamie przepisy międzynarodowe.

Szanowny Panie Ministrze, bardzo proszę o ustosunkowanie się do mojej wypowiedzi, do podanych faktów i argumentów.

Sławomir Sadowski